



CO CZYTAĆ

„Sen” Johannesesa Keplera

Andrzej Kobos

<http://www.zwoje-scrolls.com/zwoje43/text34p.htm>

Niedawno ukazała się w Polsce niezwykła książka. Johannes Kepler: *Sen, czyli wydane pośmiertnie dzieło poświęcone astronomii księżycowej (Somnium, seu opus posthumum de astronomia lunari)*. Przełożyli z łaciny Dorota Sutkowska i Jarosław Włodarczyk. Wstępem i komentarzem opatrzył Jarosław Włodarczyk. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004.

Używam tu określenia „niezwykła książka” z kilku istotnych przyczyn:

Po pierwsze: autor, Johannes Kepler (1571–1630), był jednym z dosłownie pierwszych nowoczesnych astronomów, jednym z pierwszych uczonych, którzy myśleli o Księżycu w kategoriach fizyki. Był człowiekiem, który stworzył nowoczesną astronomię i uchodzi za twórcę pierwszego naukowego, matematycznego modelu zjawisk w przyrodzie. Żył w epoce pokopernikańskiej, ale przed Descartes’em, Leibnizem, Huygensem, Newtonem, tj. przed twórcami nowoczesnej matematyki i fizyki.

Po drugie: książka ta miała we wczesnym XVII wieku cele edukacyjne. Kepler napisał w Uwadze nr 4 do *Snu*:

Celem mego *Snu* jest przedstawienie dowodu na ruch Ziemi albo raczej próba odparcia, na przykładzie Księżyca, zarzutów biorących się z powszechnego sprzeciwu rodzaju ludzkiego. Uznałem, że owa dawna Niewiedza wystarczająco już zanikła i została wykorzeniona z pamięci ludzi wykształconych, choć jej Dusza wciąż jeszcze walczy w więzach mocno zaciskanych przez tak liczne ręce w ciągu tych stuleci i wiekowa matka po dziś dzień żyje na uniwersytetach; lecz tak żyje, że śmierć powinna uznać za lepszą od życia.

Po trzecie: mimo niewątpliwej wielkiej i długotrwałej wartości edukacyjnej tej książki, jest to – co jest trudne do uwierzenia – pierwsze w ogóle polskie wydanie tej książki. Za to należą się słowa wielkiego uznania dla tłumaczy. Współczesna polszczyzna przekładu czyni go łatwym do czytania.

Po czwarte: chociaż książka Keplera *Sen* jest relacją z tego, co on widział we śnie, w tym opisie podróży na Księżyc (z pomocą demonów i czarów), i czyta się ją

jak pierwsze w historii *science fiction*, to jest ona *sensu stricto* traktatem naukowym, oczywiście w ówczesnych standardach, a nawet wyższych, bo Kepler był uczonym niezwykle ścisłym. Książka przynosi opis Księżyca i astronomicznego „widoku” z niego; rzeczywiście jest to traktat o astronomii księżycowej.

Kepler swój *Sen* napisał w pierwszej wersji około roku 1609, a po roku 1620 zaopatrzył go 223 krótszymi lub dłuższymi uwagami, które w niczym nie ustępują dzisiejszym naukowym przypisom. W przypisach tych (nieomal czterokrotnie obszerniejszych niż sama opowieść) Kepler wyklada swój punkt widzenia uczonego astronoma i matematyka, jak również dyskutuje kilka dzieł innych uczonych, m.in. swych mistrzów, Tycho Brahego i Michaela Mästlina. Rygorystycznie stawia też zagadki intelektualne, które często po prostu są stawianiem naukowych problemów. Taka technika pisania prac naukowych zasadniczo nie zmieniła się do dzisiaj

Warto przypomnieć, że koncepcja Keplera astronomii spoza Ziemi doczekała się naukowej realizacji dopiero w 350 lub więcej lat po jego śmierci. Mam na myśli astronomię uprawianą za pomocą pojazdów kosmicznych, przede wszystkim orbitującego Ziemię Hubble Space Telescope.

Po piąte: *Somnium* Keplera jest drugim, obok wiekopomnego dzieła Mikołaja Kopernika *De revolutionibus orbium coelestium*, wielkim dziełem astronomicznym ukończonym na ziemiach polskich lub z Polską związanych, konkretnie w mieście Żagań, w dzisiejszym Zielonogórskim.

Dr Jarosław Włodarczyk napisał do książki Keplera *Sen* obszerny, bardzo interesujący *Wstęp* oraz 399 obszernych naukowych przypisów do *Snu* i *Uwag* Keplera, jak również zestawiał kalendarium życia Keplera oraz obszerną bibliografię.

Ze *Wstępu* można na przykład dowiedzieć się, iż Hiszpan Eugenio Toralba w 1528 roku przyznał się hiszpańskiej inkwizycji, że odbył lot na Księżyc. Ma ów „lot” Toralba swoje odbicie w *Don Kiszocie* Miguela Cervantesa.

Nadzwyczaj istotną częścią *Wstępu* Włodarczyka jest obszerny życiorys Johanna Keplera.